

Minister Czarnek zapowiada inwestycje w Państwową Uczelnię im. S. Batorego

data aktualizacji: 2022.04.08 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



- Zależało nam na tym, żeby podkreślić, że studenci, którzy wybierają tę szkołę, naprawdę wybierają dobrze. Nie muszą szukać szans swojego rozwoju tylko w wielkich centrach akademickich. Skierniewice też są miejscem, gdzie można się kształcić na wysokim poziomie i na wielu kierunkach, które mają przed sobą przyszłość - powiedział minister Przemysław Czarnek podczas wizyty w Państwowej Uczelni im. Stefana Batorego w Skierniewicach. Szef MEiN pogratulował uczelni kształcenia na kierunkach, które są istotne dla rozwoju społecznego: - To są kierunki medyczne, na których kształcenie jest niezwykle ważne z punktu widzenia interesów państwa polskiego. Braki kadrowe na kierunkach medycznych mogą być uzupełnione tylko w ten sposób - mówił. (fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

Minister Czarnek zapowiada budowę strzelnicy, centrum symulacji do szkolenia ratowników medycznych, a w przyszłości nie wyklucza uruchomienia w Skierniewicach studiów medycznych - podczas wizyty w mieście szef resortu edukacji i nauki wziął udział (8.04) w uroczystości oddania samolotu ultralekkiego zbudowanego w Państwowej Uczelni im. Stefana Batorego.

Podczas wizyty w Skierniewicach **Minister Edukacji i Nauki Przemysław Czarnek** zapowiedział kontynuację rozwoju uczelni przy wsparciu i nakładach inwestycyjnych ze strony ministerstwa. W Skierniewicach w ciągu najbliższych trzech lat powstać ma m.in. Centrum symulacji dla ratownictwa medycznego. Czarnek mówił o konieczności szkolenia kadr dla gospodarki, zwłaszcza w dziedzinach, w których już dziś deficyty są bardzo odczuwalne.

W rozmowie z dziennikarzami potwierdził, że uczelnia w Skierniewicach wpisze się w założenia ustawy o obronie Ojczyzny.

- Będziemy się przyglądać działalności, ale i uczestniczyć w rozwoju tej uczelni - zadeklarował. - Mam nadzieję, że w przyszłości w Skierniewicach uda się uruchomić także kierunek lekarski. Stawiamy na uczelnie zawodowe, będziemy wspierać ich rozwój. Z kolei strzelnica, którą ma zbudować uczelnia, w przyszłości będzie służyć szkołom ponadpodstawowym, w ramach przywróconego do programu nauczania przedmiotu przysposobienia obronnego i edukacji dla bezpieczeństwa - mówił.

Gdy **dr Elżbieta Stokowska-Zagdan, rektor PU im. Stefana Batorego w Skierniewicach** mówiła o rozwoju kształcenia związanego z bezpieczeństwem kraju, wypowiedziała słowa, które nie mogły skojarzyć się inaczej, jak ze znaną sentencją astronauty Neila Armstronga, człowieka, który jako pierwszy stanął na Księżycu. Dziś Państwowa Uczelnia im. S. Batorego uroczystie oddała samolot ultralekki EV97 na potrzeby szkolenia lotniczego.

- To kolejny mały krok w rozwoju uczelni - mówiła rektor.

Wyższa uczelnia zawodowa w Skierniewicach funkcjonuje na rynku edukacyjnym od siedemnastu lat, w przeddzień osiągnięcia symbolicznej dorosłości kształci na trzynastu kierunkach. Od przyszłego roku stanie się Akademią Nauk Stosowanych.

Podczas uroczystości rektor podkreśliła: *- Tradycja wojskowa w historii Skierniewic zawsze była żywa, chcemy tworzyć jeszcze lepsze warunki do rozwoju wojska w mieście. Rektor poinformowała, że samorząd miasta oddał do dyspozycji uczelni fragment działki, na której w najbliższych latach powstanie treningowy tor przeszkód, tzw. małpi gaj oraz strzelnica.*

Rektor przypomniała i podziękowała profesorowi Stosowi, dzięki którego otwartości i odwadze, rozpoczęto w Skierniewicach szkolenie lotników, uruchomiono dla studentów moduł kształcenia, z którym dziś uczelnia wiąże ogromne szanse rozwoju.

Bliskość Centralnego Portu Komunikacyjnego to wyzwanie także dla uczelni. CPK będzie potrzebował dobrze przygotowanych kadr - mówił minister Czarnek.

Dyrektor Instytutu Nauk Prawnych i o Bezpieczeństwie dr Alojzy Pilich tłumaczył, że budowa ultralekkiego samolotu Eurostar EV97 trwała półtora roku. Studenci, którzy w przyszłości będą pilotami i mechanikami, składali go pod okiem swoich wykładowców.

Samolot będzie teraz służył do zdobywania wiedzy praktycznej przez studentów.

- Chcemy być autoryzowaną instytucją certyfikującą lotników - ujawnia plany dr Alojzy Pilich. Podczas dzisiejszych uroczystości mówił: - Dla większości ludzi niebo jest czymś niedoścignionym, granicą możliwości, dla mnie, a wierzę, że i studentów, których kształcimy, stanie się domem.

Minister Czarnek spotkał się dziś także ze studentami kierunków pielęgniarstwa, którzy praktyczne zajęcia odbywają w ośrodku w Skierniewicach, gdzie mieszkają uchodźcy. Studenci podkreślają, że osoby, którymi się opiekują, wymagają wsparcia psychologicznego, opieki. Wśród nich znajdują się mieszkańcy Meriupola, Buczy, kobiety z dziećmi, które wiedzą, że nie mają do czego, a często i do kogo wracać. Polityk podczas spotkania z młodzieżą stwierdził, że największym dramatem wojny na Ukrainie jest to, że kraje Europy Zachodniej nie chcą włączyć się w pomoc Ukrainie, w sposób, który pozwoliłby ją zakończyć, dalej prowadzą wymianę handlową z Rosją. Mówił: *- Nie jest prawdą, że Polska nie chce łożyć na edukację dzieci ukraińskich, w końcu ponad 160 tysięcy uczy się z polskimi kolegami. Powiedział, że do systemu oświaty stopniowo będą wchodzić kolejne ukraińskie dzieci.*

Minister mówił, że tworzenie w szkołach oddziałów przygotowawczych dla dzieci z Ukrainy nie jest obowiązkowe. Czarnek odniósł się do zarzutu, że ukraińskie dzieci będą „polonizowane”. Podkreślał, że celem Polski jest zapewnienie im opieki na czas, w którym przebywają w Polsce. Dopytywał studentów o postawy Ukraińskich matek – ile zechce wrócić, ile zostanie w Polsce. Minister usłyszał: „Część z nich zwyczajnie nie ma gdzie i do czego wrócić. W tym sensie duża grupa zostanie w Polsce”.

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/40329-minister-czarnek-zapowiada-inwestycje-w-panstwowa-uczelnie-im-s-batorego>